

Skłócone gospodynie w Gminie Hażlach

Data publikacji: 3.05.2016 17:00

Choć od "Wiosennych wariacji na talerzu" w Gminie Hażlach minęło już trochę czasu o kulinarnym konkursie ciągle jest głośno. W kołach gospodyń wiejskich zawrzało po przyznaniu tylko czterech, a nie sześciu nagród.

W kwietniu br. w Gminnym Ośrodku Kultury w Hażlachu odbył się konkurs kulinarny „Wiosenne wariacje na talerzu”. W wydarzeniu tym wzięły udział panie z wszystkich kół gospodyń wiejskich działających na terenie gminy Hażlach. Potrawy oceniali członkowie komisji konkursowej. I na tym można by właściwie zakończyć ten temat, gdyby nie nagrody, które wywołały spore zamieszanie wśród kół gospodyń wiejskich. Temat kulinarnego konkursu został również poruszony na ostatniej (27.04) sesji Rady Gminy Hażlach. Leszek Banot sołtys Brzezówki zwrócił uwagę, iż konkurs skłócił koła. **Konkurs bardzo fajny. Było smacznie. Wszystkie koła się sprężyły. Coś jednak zrobiono nie tak. Wybrano tylko cztery koła, których przedstawiciele pojedą w nagrodę na wycieczkę do Brukseli. Macie świadomość tego, że tą decyzją skłóciliście koła? To było zupełnie niepotrzebne** – podkreślał sołtys zwracając się do Dyrektora Gminnego Ośrodka Kultury.

Jak się okazuje faktycznie przyznano tylko cztery nagrody w formie wycieczki do Brukseli. Dodajmy, iż kół gospodyń wiejskich w Gminie Hażlach jest sześć. Chodzi jednak nie tylko o samą wycieczkę ale również o niejasne reguły jej przyznania. **GOK nie decydował o przyznaniu tych nagród. Przyjęliśmy je jako dodatkową nagrodę od sponsorów dla KGW. Szkoda, że nie udało się załatwić sześciu ale jesteśmy wdzięczni, że w ogóle były. Myślę, że to nie jest powód aby skakać sobie do oczu** – przyznał Wojciech Kasztura Dyrektor GOK.

Do Brukseli nie pojedą przedstawiciele kół z Brzezówki i Zamarsk. Temat nagród i konkursu wywołał wśród radnych wiele emocji. Pojawiały się głosy, że całe to zamieszanie staje się sprawą polityczną, że potrawy powinny oceniać osoby z gminy i okolic, a tego typu konkursy powinny integrować koła, a nie skłócać. Aby na przyszłość uniknąć takich nieporozumień dyrektor GOK rozważa zmianę koncepcji konkursu na pokazy kulinarne.